

Powrót Sasów

Przy placu Marszałka J. Piłsudskiego w Kutnie obok budynku niegdysiejszego ratusza (obecnie Muzeum Regionalne), od lat niszczeje dawny Pałac Saski, wybudowany na polecenie króla Augusta III w 1750 r. i jemu służący. Odbudowa obiektu jest jednym z priorytetów „Strategii Rozwoju Miasta Kutna na lata 2014-2020”. Koszt projektu pn. „Rewaloryzacja zespołu Pałacu Saskiego w Kutnie” wynosi prawie 17 mln, z czego ponad 10,5 mln przyznano z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Po panowaniu Sasów, w XIX i XX w. pałacyk pocztowy przechodził z rąk do rąk – od 1866 do 1937 r. należał do 12 właścicieli, czasem nawet do kilku jednocześnie. Był wielokrotnie sprzedawany, dzielony i przebudowywany, a wnętrza przerabiano na sklepy, warsztaty i mieszkania. W okresie międzywojennym funkcjonował tam dom handlowy, więc nic dziwnego, że kutnianom kojarzy się raczej z powierzchnią usługowo-handlową niż z zabytkową rezydencją. Pozostawiony sam sobie, marniał – pojawiały się głosy, że najlepiej byłoby go zburzyć, bo wyglądem straszy przyjezdnych. Na szczęście historycy i regionaliści skupieni wokół kutnowskiego muzeum przekonywali, że to cenny zabytek. Jednak zła passa nie mijała – w 2003 r. budynek niemal doszczętnie spłonął. Dopiero 2011 r. przyniósł nadzieję – pałac został wykupiony przez miasto, a w 2015 r. przekazany Muzeum Regionalnemu. Powstanie tu kompleks muzealny, obejmujący oprócz XIX-wiecznego ratusza także pałac i dawną wozownię. Muzeum już zaczyna pakować zbiory, by się przenieść.

Do 2020 r. pałac ma stać się wielką atrakcją Kutna, perłą architektury, przypominając okres panowania dynastii Wettynów, którzy w naszym kraju nie cieszyli się dobrą sławą. Jak podkreśla wiceprezydent Kutna, Zbigniew Wdowiak (zresztą historyk i wieloletni nauczyciel), ważną rolę w przyszłej działalności obiektu odgrywać będzie popularyzacja nowej perspektywy w postrzeganiu tej królewskiej rodziny. Inaczej bowiem układały się relacje polsko-niemieckie na dobrze znanej linii Warszawa – Berlin, a inaczej na osi Warszawa – Drezno. Z drugim z tych miast związana była saska dynastia Wettynów, a do 1763 roku (śmierci króla Augusta III) pełniło ono rolę drugiej stolicy unijnego państwa polsko-saskiego.

– Chcemy odmitologizować czasy saskie w Polsce, przypomnieć, że August III, dla którego powstał kutnowski pałac podróżny, nie był wcale leniwym i gnuśnym królem. Źródła historyczne, m.in. prace prof. Jacka Staszewskiego udowadniają, że za panowania Sasów zaczęło się odrodzenie elit intelektualnych kraju, prawdziwe ożywienie kulturalne, np. mało kto pamięta, że właśnie w latach unii polsko-saskiej wstęp na wiele przedstawień teatralnych był darmowy. Był to też okres największego spokoju, bez żadnej wojny na terenach Rzeczypospolitej – mówi Piotr Stasiak, zastępca dyrektora Muzeum Regionalnego w Kutnie.

Przed architektami i konserwatorami stoi wyzwanie przywrócenia pierwotnego kształtu budynku, który był przebudowywany wiele razy. Zostanie odtworzony w stylu saskiego baroku z połowy XVIII w. Sprawa jest skomplikowana, bo podczas prac uszanowana musi być historyczna materia obiektu, a jednocześnie odbudowany pałac musi spełniać wymagania całkiem współczesne, związane z zaplanowanymi dla niego nowymi funkcjami. Zakres i charakter prac szczegółowo ustalano z m.in. z generalnym konserwatorem zabytków – co było jeszcze jednym powodem przesunięcia inwestycji w czasie.

– Dzięki badaniom archiwalnym przeprowadzonym w Dreźnie w latach 2014-2015 przez historyków związanych z naszym muzeum i Kutnowskim Towarzystwem Historycznym, poznaliśmy wiele szczegółów na temat pobytu Augusta III w Kutnie. Jego unikatowy pałac pełnił funkcję tymczasowej

rezydencji i był okazjonalnie wykorzystywany w czasie podróży króla, który z całym dworem wyjeżdżał z Polski do Saksonii. Dla Kutna było to przedsięwzięcie o dużym znaczeniu logistycznym. Budowa drogi ze wschodu na zachód pozwoliła miastu prężnie się rozwinąć – wyjaśnia Stasiak.

Justyna Muszyńska-Szkodzik

Dalszy ciąg artykułu można przeczytać w kwietniowym numerze „Kalejdoskopu”, który jest dostępny w kioskach Ruchu, Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik, recepcji Łódzkiego Domu Kultury oraz w prenumeracie:

<https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego>